

CENA PRENUMERATY:

w Łodzi miesięcznie mk. 22,— kwartalnie mk. 66,—, dla robotników miesięcznie mk. 18.—
Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 3.—
Na prowincji miesięcznie mk. 25,—, kwartalnie mk. 75,—
Za granicę miesięcznie marek 45,—

Fumer pojedynczy 1 marka 50 fen.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rel opisyw redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 1 marka 50 fen.

CENY OGŁOSZEN:

Miejscowe.

Zwyczajnej mk. 2.50 za wiersz petiowy jednolamowy (str. 7 lamów) **Drobne 40 fen.** za wyraz, najmniej mk. 4.— Dla poszukujących pracy 30 fen. za wyraz **Nadejane** przed tekstem mk. 7.— w tekście mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz petiowy jednolamowy (str. 5 lamów.) **Nekrologi** mk. 2.50 za wiersz petiowy (strona 5 lamów). **Komunikaty** mk. 3.50 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajne mk. 3.—, drobne 55 fen **nadesłane** przed tekstem mk. 8.— w tekście mk. 10.—, za tekstem mk. 6.— **Nekrologi** mk. 4.—

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229. Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwały zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Teatr Polski Wtorek dnia 13 i środa dnia 14 lipca bezpłatnie przedstawienie dla żołnierzy, **powtórzenie wieczoru patriotycznego** pod hasłem „**Do broni!**”
Dzielnia 18.
Pod kierunkiem Fr. Rychtowskiego

Wpiątek dnia 16 li. Premiera. **Kościuszko pod Racławicami**

CASINO

„CZARNY KOT” pod dyрекcją **Kazimierza Wroczyńskiego**
Dziś powtórzenie wczorajszej premjery programu III-go
Fredzio się żeni Trzyaktowy wodewil spolszczony przez W. Rackiego syna Utwór będący „szlagerem” czarnokociego zimowego sezonu w Warszawie.

Kasa zamawiań czynna od 11—1 i od 5 pp

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie Ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych z dnia 11 kwietnia 1919 r. (Dz. Pr. № 32, poz. 264) względnie Ustawy z dnia 23/IV 1920 r. (Dz. Ust. № 37, poz. 212), zarządza się w myśl rozkazu Wiceministra Spraw Wojskowych № 1508/II dostarczenie na dzień 16 lipca 1920 r. o go z 8 rano w Łodzi na placu Hallera wszystkich samochodów i motocykli stanowiących własność lub będących w posiadaniu instytucji i osób prywatnych.

Właściciele względnie posiadacze samochodów lub motocykli będących w stanie popsutym lub rozebrany, winni osobiście w wyżej wymienionym terminie i oznaczonym miejscu przedstawić zaświadczenie odnoszące się do administracyjnej instancji, że do dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia samochodów wzgl. motocykli był w stanie używalnym, oraz przedłożyć dokumenta odnośne do samochodów i motocykli.

Od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia wstrzymuje się aż do odwołania wszelkie ruch samochodów i motocykli, stanowiących własność lub będących w posiadaniu osób i instytucji prywatnych.

Osoby nie stosujące się do niniejszego obwieszczenia ulegną karom przewidzianym w art. 15 Ustawy z dnia 11/IV 1919 r. (Dz. Pr. № 32, poz. 264) t. j. prócz konfiskaty przedmiotu karze aresztu do jednego roku lub grzywny do 100,000 mk.

Wojewoda w. z. (—) **Dr. Barapich.**

Łódź, dnia 12 lipca 1920 r.

Do Obywateli Techników!

Obywatele technicy: inżynierzy, technicy, elektrycy, monterzy, mechanicy, szoferzy, ślusarze, kowal i t. p. fachowcy pragnący wstąpić w szeregi Armji Ochotniczej, zgłaszajcie się w Dowództwie Pułku Czołgów, ul. Arceje Kosciuszki nr. 33/35 Łódź w godzinach: 9 od 8 ej i 13 do 6 e. w dni powszednie i od 9 do 1-szej w niedziele i święta.

(—) **Skibniewski.**
Major 1 Dca Pułku Czołgów.

PANOWIE LEKARZE

ORGANOTERAPJA

zechcą nadesłać swoje adresy do Warszawskiego Towarzystwa Akcyjnego Handlu Towarami Aptecznymi danie: „Zielonoceni Aptekarze” i

Ludwik **SPIESS** i Syn

Warszawa, Długa Wileńska 16.

Obywatele!

Dzisiaj przetożomowa dla Polski chwila nakłada na całe społeczeństwo bezmiar obowiązków w stosunku do wojska i frontu.

Płomień zapалу i ofiarności, jaki ogarnął wszystkie warstwy narodu na apel Naczelnego Wodza, jest wykładnikiem potęgi naszych sił żywotnych i zapowiedzią rychłego zwycięstwa. Ścisłe współdziałanie i pomoc, okazywane władzom wojskowym przez obywateli, będą tego zwycięstwa jedną z najważniejszych rękojmi.

Obywatele! Dowództwo Okręgu Generalnego Łódź wzywa Was wszystkich do walki z dezercją, szpiegostwem, szerezeniem plotek i alarmów.

Dezertrzy z armji czynnej, ukrywający się poborowi, szpie

dzy i agenci nieprzyjacielscy, alarmiści ze złej woli lub z głu poty — wszystkie te elementy szkodliwe dla Armji i Państwa grasują bezkarnie wśród społeczeństwa, przeważnie dzięki bierności ogółu. Dezertrzy wprowadzają zamęt i dezorganizację w bohaterских szeregach ogółu żołnierstwa polskiego, spływającego dziś krwią w obronie granic Ojczyzny; szpiegzy i agenci nieprzyjacielscy sączą w dusze mniej odporne truciznę agitacji antypaństwowej, nawołują do nie posłuchu przy poborze, do bojkotowania pożyczki Odrodzenia, usiłują utrudniać prace wojskowe wewnątrz Państwa, próbują powstrzymać lub opóźnić pomoc, jaką śle kraja żołnierzowi; tchórze i ludzie małego ducha rozsiewają najpotworniejsze pogłoski o sytuacji Żelaznej Armji naszej, przedstawiają istniejąc

Inżynierowie Technicy!

Po porozumieniu się z miejscowymi Władzami Wojskowymi wzywamy wszystkich Inżynierów i Techników Łodzi i okolic, aby począwszy od dnia 13 b. m. zgłaszali się do lokalu Stowarzyszenia Techników (Andrzeja 3) dla zakwalifikowania według specjalności.

Kwalifikacja taka jest niezbędna dla uzyskania u Władz Wojskowych właściwego przeznaczenia.

Zgłaszać się należy codziennie od godz 11-ej do 1-ej po poł. i od 5-ej do 7 po poł.

Komisja Kwalifikacyjna dla Ochotników Techników przy Stowarz. Techników w Łodz.

stan rzeczy w najczarniejszych kolorach, wywołując w mniem krytycznych jednostkach depresję i upadek ducha.

Obywatele! Z temi szeregami się w tak poważnej dla Ojczyzny chwili bolączkami walczyć musicie w imię ogólnego dobra wszelkimi siłami Dezertery, agitatorzy, szpiegzy, alarmiści — są dziś zbrodniarzami i mordercami Polski, i jako takich traktować ich należy.

Dla tego też Dowództwo Okręgu Generalnego Łódź wzywa Was, abyście wszystkich dezerterskich z frontu, czy formacji zapasowych, wszystkich ukrywających się przed poborem, osobników podejrzanych, agitatorów, ludzi, szerejących alarmujące i paniczne pogłoski — wydawali niezwłocznie w ręce najbliższych władz wojskowych lub cywilnych.

Dowództwo Okręgu Generalnego nie wątpi, że w zrozumieniu powagi sytuacji, w imię najdroższej nam wszystkim Ojczyzny i paktarstwa jej — Armji, i ten swój obowiązek obywatelski i patriotyczny spełnicie wszyscy gorliwie.

Olszewski
Gen.-Ppor. i D-ca O. G. Ł.

Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi
(ul. Średnia 19)

Przyjmuje zapisy na Pożyczkę Odrodzenia.

Czynności załatwiane są NATYCHMIASTOWO

Wielkie dzieło obrony Ojczyzny.

Cała Polska chwyta za broń!

Do broni.

Do broni! do broni! do broni!
Słyszycie Polacy? Kto żywi!
Warg technienia sto lun niech
rozploni!
Niech leci jak wichur, w sto
grzywi!

Skra serca, co w oczach tak
pała
w grom — szabel przekowa
nam cios!
Polacy, przyzywa Was chwala!
Kto piorun zniweczy wśród
groz?

Nie damy! nie damy! nie da-
my!

Ziemi nie damy!
Na śmierć i życie idziemy na
bó!
wszyscy jak jeden! jako
pszczoły rój
wszyscy jak żywiół, który nie
zna tamy.

Na wroga! na wroga! na
wroga!
w mur! Za Ojczyznę honor,
za Jej cześć!
W śmiertelny uścisk ramion
go owstężyć,
piersią pierś, zmiążyć, zde-
ptać koniem! zgnieść
.. Zwyciężyć!

Za krzywdy nasze, za niewolę
naszą
na porachunek ostatni, na sąd!
Najeźdźco! my dziś gorący
lont,
zginiesz, bo żadne siły nas
nie zgaszą.

Do broni! do broni! do broni!
Żołnierze, za głębię dać krew.
Słyszycie? Duch w hejnał w
krąg dzwoni
Wraz! Tryumf nam wieszcz-
bi ów zew!
Jadwiga Rzepecka.

Wilno gotuje się do odparcia
wroga.

Wilno, 10 lipca. (PAT.) —
Generał podporucznik i do-
wódca grupy operacyjnej,
Bończa, ogłosił odezwę do o-
bywateli miasta, w której
zwraca uwagę, że wróg, zgromadziwszy wszystkie swe siły
dąży do zagarnięcia siedzib
ludności.

W takiej chwili nikomu nie
wolno lekceważyć niebezpie-
czeństwa. Pomimo, że poło-
żenie jest poważne, a Wilno
częściowo zagrożone, gród ten
będzie przez wojsko polskie
broniony do ostateczności. O-
brona zaś będzie o tyle sku-
teczna, o ile silne okaże się
miejscowe społeczeństwo.

Wszyscy zdolni do broni
muszą stanąć w obronie kraju.
Broni i amunicji jest poddo-
statkiem. Miejscowe siły mu-
szą stać się podporą żołnierza.
Ludzie złej woli szerzą panikę
przez rozsiewanie fałszy-
wych wieści. Dla tych tchó-
rzy i plotkarzy należy mieć
pogardę.

Rada miejska zwróciła się
do władz cywilnych i wojsko-
wych z żądaniem, by spełniły
wolę ludności i powołały pod
broń wszystkie te roczniki,
które pełnią już służbę woj-
skową w innych dzielnicach.
Równocześnie Rada wyasygno-
wała 100000 Mk. na pierwsze
potrzeby oddziałów ochotni-

czych. Rada wydała odezwę
do ludności, wzywającą do za-
chowania spokoju i energicz-
ności w walce z wrogiem.

Również Komitet kresów
wschodnich wydał odezwę,
wzywającą ludność do broni.

Komisarz generalny J. Os-
mowski zwrócił się wezwaniem
do urzędników, aby spełniali
swe obowiązki, gdyż jako
przedstawiciele władzy winni
swym zachowaniem i przykła-
dem wpływać na nastrój po-
zostalej ludności w kierunku
zachowania spokoju. "Wszel-
kie przedwczesne obawy są
nie tylko bezpodstawne, lecz
dezorganizujące administrację
i hamujące normalny bieg
życia.

Górny Śląsk rusza się.

Bytom, 10 lipca (PAT) —
Odezwy Naczelnego Wodza i
gen. Hallera wywołały na ca-
łym Górnym Śląsku silne wra-
żenie. Liczne zastępy młodzie-
ży i starszych żołnierzy, zwol-
nionych z wojska ze względu
na akcję plebiscytową, spie-
szą do obozów koncentracyj-
nych, aby udać się na front.

Wezwanie akademików.

Warszawa, 11 lipca (PAT) —
Wszelkie odroczenia i urlopy
akademików, należących do
wojska, zostały przez minis-
terium wojski cofnięte. Wszy-
scy akademicy, którzy z tych
urlopów i odroczeń korzystali,
mają się zgłosić w Komendzie
miasta.

Wilno pod bronią.

Wilno, 11 lipca (PAT) —
Pod wpływem wiadomości z
frontu miasto utrwoniło zdwy-
dowaną wolę obrony przed
nieprzyjacielem. Dowództwo
wojsk, Rada miasta i cały
szereg organizacji społecz-
nych wezwały ludność pol-
ską do zorganizowania natych-
miast biur werbunkowych
napływającego mnóstwa ochotników
płci obojga. Tworzone są od-
działy ochotnicze oraz straż
obywatelska mająca utrzymać
porządek w mieście. Po krut-
kim zaniepokojeniu zapanował
w mieście zupełny spokój o-
raz głębokie przekonanie że
Wilno będzie obronione.

Lwów pod broń.

Lwów, 10 go lipca (PAT) —
Komendant Lwowskiego Okrę-
gu P.O.W. wezwał wszystkich
członków do broni.

Do straży ogniowych ochotniczych

Tysiąc organizacji z prze-
szło 50-tysiącami członków —
przenikniętych wspólną idea
samopomocy społecznej, pod
sztafardem Związku Florjań-
skiego krzewionej — jest siłą
wielką, świadcząca o prężno-
ści energii obywatelskiej.

Staliście dotychczas, Dru-
howie, na zaszczytnym po-
sterunku ofiarnej pracy w o-
bronie mienia ludzkiego — a
sprzęgnięci ze sobą dyscypli-
ną wojskową i posłuszni roz-
kazom swej władzy — godnie
obowiązki swe pełniście. Do
Was się przeto zwracamy,
Druhowie, w chwili dla Oj-
czyzny i jej dalszego istnie-
nia (rzemieniu).

Dzięki hordy moskiewskie —
pchałe szatańską i rozszalałą
idea bolszewizmu — zagrażają
już naszej niepodległości, a
fundamenty tej od wschodnich

rubieży Rzeczypospolitej zary-
sować się mogą. Zarysuja się
one niechybnie, gdy stalowy
pierścień walecznych wojsk
naszych, uginalący się obec-
nie przed nawałą, nie będzie
wsparty bohaterką postawą
reszty narodu i wszystkich sił
w łonie jego utajonych.

W takiej chwili nie czas na
namysły, nie czas na waha-
nia się.

Wszystkich, komu drogi jest
idea niezależności Polski,
wszystkich, kto ziemię, mowę
i kulturę ojczyzną miłuje a nie
pragnie jej pohańbienia przez
motłoch wsch. dni, — niech oży-
wi hasło solidarności narodo-
wej, a hasło to „w jedności
siła“ wyrzłiśmy wszak na na-
szym sztafardzie Związku Flo-
rjańskiego.

Druhowie: byliście do tej
chwili cenionymi synami oj-
czyzny, boć nie dla honoru i
zapłaty lecz z pobudek miło-
ści bliźniego stawaliście pod
sztafardem służby publicznej.
Dziś więc do Was — karnych i
wydiscyplinowanych w mu-
strze szeregowej — wołamy:

Do broni, Druhowie!

Stańcie, jako jeden mąż, ja-
ko jeden syn mocarny w o-
bronie Ojczyzny — a pierśią
swą zbroją wesprzyjcie was-
szych braci, na froncie krew
ofiarnie lejących. Wasze za-
gony, Wasze domy, Wasz do-
bytek i ojcowiznę uchronicie
wówczas od grabieży, funda-
menty Rzeczypospolitej umoc-
ujecie, a opętane hordy od
bram gmachu własnego odtra-
ciecie.

Pod broń, Druhowie! Twó-
rzcie copredzielne zwarte szere-
gi mocarnych synów Ojczyzny,
a mocą potęgi zbiorowej i si-
łą jedności narodowej dajcie
wreszcie odparcie najeźdźcy,
pragnącemu i Polskę i świat

cały na modłę szaleńców prze-
budować, — nim to nastąpi-
czaszkami ludzkimi go usłać.

Z pięćdziesięciu tysięcy syn-
ów Ojczyzny — pod sztanda-
rem naszego Związku uszere-
gowanych — niech powstanie
mężny hufiec Florjański.

Idźcie śmiało, Druhowie,
pod rozkazy Naczelnego Wo-
dza Józefa Piłsudskiego i wo-
dza powstającej Armii Ocho-
tniczej — bohatera Józefa Hal-
lera, a krewia przelaną umo-
cniacie gmach Ojczyzny i po-
tężną a pełną chwały i czy-
nów bohaterskich przekazicie
ją potomności.

Rozkaz powyższy odczytać
na Zarządach Straży Ogni-
wych i przed ich szeregami.

Cześć!

Prezes Zarządu

(—) B. Chomicz

Naczelnik biura

(—) inż. St. Arczyński.

Wszystkich wzywamy do
zgłaszania się do biura Związ-
ku Florjańskiego (Warszawa,
Al. Jerozolimskie 55), którego
dążeniem jest stworzyć jedno-
stkę bojową ze swych człon-
ków i oddać ją pod rozkazy
władz wojskowych.

Ruch patriotyczny na prowincji.

Naczelnik Państwa, Sejm i
marszałek otrzymują niezli-
czoną moc telegramów z u-
chwałami od wieców, różnych
organizacji społecznych rad
miejskich, gmin, korporacji,
zgrupowań rzemieślniczych i
związków robotniczych z wy-
rażeniem gorącego pragnienia
poświęcenia swego życia i
mienia dla obrony Ojczyzny
od zbliżającej się nawały bol-
szewickiej. Podobne depesze
nadesłane zostały od senatów
akademickich, uniwersytetów
i organizacji urzędniczych.

Akcja obrony w Łodzi.

Wezwanie do młodzieży aka-
demickiej wszystkich wyższych
uczeln w Polsce.

Konferencje akademickie
wszystkich wyższych polskich
uczeln uchwaliły jednogłośnie
natychmiastowe przystąpienie
ogółu akademickiego do akcji
Obrony Państwa.

Koledzy nasi stanęli na apel
Naczelnego Wodza i tłumnie
zaciągają się do szeregów ar-
mii ochotniczej.

Niechaj w Rembertowie nie
zabraknie nikogo z akademi-
ków-Łodzian!

Koleżanki akademickie, tu-
dzież ci z kolegów, których
komisja kwalifikacyjna uzna
za niezdolnych do pełnienia
jakiegokolwiek służby wojsko-
wej, staną natychmiast do e-
nergicznej i ofiarnej pracy
wewnątrz kraju.

Wszystkie koleżanki zgłasza-
ją się do łódzkiego oddziału Ligi
Akademickiej Obrony Państwa
(Przezd 4, 1-sze piętro).

Do nauczycielstwa polskich
szkół średnich w Łodzi.

W związku z odezwą Głównego
Zarządu T. N. S. W. w
sprawie natychmiastowego
zgłaszania się do służby w
armii — uprzejmie prosimy
wszystkich obecnych w Łodzi
kolegów i koleżanki o przy-

bycie na zebranie do lokalu
Koła Łódzkiego T. N. S. W.
(Al. Kościuszki 17) w środę,
14 lipca, o godz. 11 przed po-
łudniem.

Za Zarząd Koła Łódzkiego
T. N. S. W.

K. Tomaszewski.

Za Zarząd Związku Zawodo-
wego Nauczycielstwa Polskich
Szkoł Średnich

Z. Lorentz.

Zaciąg do wojska na poblis-
kiej prowincji.

(c) Okoliczni ziemianie po-
śpiesznie zaciągają się do ka-
drów ochotniczych wojsk pol-
skich i przygotowują się —
przeważnie z własnym koniem
i ekwipunkiem — do wyjazdu
na front.

W przeciwieństwie do tego
właścicielstwo z okolic tutej-
szych nie myśli o zaciągach,
a te garstki, które dotychczas
zgłosiły się na ochotnika, sta-
wiają się bosą i oberwaną
łachmanach. A są pomiędzy
nimi synowie zamożnych chłop-
ów — często wprost miljone-
rów.

Zo Związku urzędników
skarbowych.

Zebranie Urzędników Skar-
bowych w Łodzi w dniu 10
lipca 1920 r. postanowiło:

1) Wszyscy pracownicy i
pracowniczki oddają się do
dyspozycji Władzy wojskowej.
Wobec jednak konieczności
funkcjonowania biur tworzy
się Komisja celem określenia,
którzy z pracowników są nie-
zbędni dla podtrzymania czyn-
ności w biurach i nie mogą
opuścić stanowisk, jak również
w celu opieki nad rodzinami
ochotników.

2) Zawezwać wszystkich po-
zostających pracowników do
bezpłatnej intensywnej pracy
w pozabiurowych godzinach,
a to pod grozą wyłączenia z
grona Kolegów przez bojkoto-
wanie, ewentualnie żądanie u-
sunięcia ich z zajmowanych
stanowisk.

3) Oponatkować jednorazowo
wszystkich pracowników skar-
bowych w Łodzi w stosunku
5 proc. ogólnie otrzymywa-
nych poborów miesięcznych
celem ufundowania 8 łóżek w
szpitalu wojskowym im. Pra-
cowników Skarbowych w Ło-
dźi, obsługiwanych przez pra-
cowniczki Skarbowości. Na
utrzymanie tych łóżek potra-
cać co miesiąc przymusowo z
poborów po 2 proc. ogólnych
poborów.

4) Prosić Władze Skarbowe,
aby na wakujące posady przy-
mowani byli tacy, którzy mo-
gą usprawiedliwić swoją nie-
obecność w armii.

Uchwały nauczycielstwa.

Nauczycielstwo szkół po-
wszechnych m. Łodzi, zebrane
w dn. 10 lipca r. b. na Nad-
zwyczajnym Walnem Zgroma-
dzeniu Ogniska Zw. Polsk.
Nauczyc. Szkół Powsz. w Ło-
dźi, jednomyślnie uchwaliło
następującą rezolucję:

W obliczu wielkiej chwili
działowej, na zew Pierwszego
Obywatela Rzeczypospolitej, —
nauczycielstwo szkół powsze-
chnych m. Łodzi

1) oddaje się do dyspozycji
władz wojskowych.

2) wzywa wszystkich kolegów
zdolnych do noszenia broni,
by niezwłocznie zaciągnęli się
do szeregów armii czynnej,

3) zobowiązuje wszystkie
swe członkinie do pracy po-
mocniczej przy tworzeniu ar-
mii ochotniczej, oraz wzywa
je, by wstępowały do Ochotni-
czej Legii Kobiet.

Maturzyści pod broń.

Dn. 10 b. m. odbyło się ze-
branie maturzystów m. Łodzi
i okolic, na którym postano-
wiono zaciągnąć się w szere-
gi armii czynnej w ciągu ty-
godnia, t. j. do dnia 17 b. m.
Następnie została wybrana ko-
misja sprawdzająca, która by
czuwała nad wykonaniem po-
wziętej uchwały.

W tym celu wszyscy matu-
rzyści winni natychmiast po-
wstąpieniu do wojska zawi-
domić o tem komitę, aby u-
niknąć wciągnięcia na „czarna
listę“.

Komisja urzęduje codziennie
do d. 21. b. m. w wyższej szko-
le Realnej, Dzielna 58, od 10—
12, w Pabjanicach u kol. Wo-
ciezaka, Łaska 20.

**Składajcie
ofiary
na fundusz
plebiscytowy.**

Na północ od Prypeci trwają ciężkie walki. Nieprzyjaciół zajął Mińsk.

Warszawa, 12 lipca, (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 12 lipca.

Na południe od Święcian ożywiona działalność wywiadowcza.

W rejonie Mołodeczna trwa zacięta walka. Oddziały nasze odступują krok za krokiem w ciągłej walce z zjadawco atakującymi dywizjami nieprzyjacielskimi. Po ciężkiej nocnej walce nieprzyjaciół zajął Mińsk. Nasze wojska zgodnie z rozkazem wycofały się na zachód od tego miasta.

Na południe i wschód od Mińska grupa naszych wojsk pod dowództwem gen. Kaliszka w zawziętych walkach z atakującymi oddziałami przeciwnika zadała mu ciężkie straty. Ośma dywizja strzel-

ców sowieckich została w tych walkach prawie zupełnie rozbita. 56 pułk tej dywizji, który przedarł się na tyły naszej grupy, został przez dwa nasze bataliony wraz z jednym szwadronem doszczętnie zniszczony.

Na Polesiu oddziały 35-go pułku zdecydowanym kontratakami rozbiły w rejonie stacji Płyecz atakujące kolumny bolszewickie, a następnie przy pomocy rezerwy i pociągu pancernego zajęły przebiegi wo Budkę Kolejową na wschód od Maszeńki, zmuszając całą grupę bolszewików do panicznej ucieczki.

Ataki nieprzyjacielskie prowadzone przy pomocy statków pancernych wzdłuż Prypeci. W rejonie Petrykowa i Gorodyszcz rozbiły się o opór

naszych oddziałów. 25 pułk piechoty odparł zacięte ataki bolszewickie, prowadzone na zachód od Sarn. Pułk ten następnie przeszedł do kontrataku i wziął znaczną zdobycz wojenną, której jednak nie zdołał wywieźć z powodu braku środków transportowych.

W rejonie Równa nieprzyjaciół po klęsce, poniesionej w dniu 10 b. m., zachowuje się biernie.

Dalsze ataki nieprzyjacielskie na Dubno odparto.

Na południe ożywiona działalność wywiadowcza.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego,

Kuliński,
generał-podporucznik.

Dar Naczelnika Państwa.

Warszawa, 12 lipca, (PAT). Do głównego komitetu Daru Narodowego Józefa Piłsudskiego. Powiadomiony o akcji Komitetu w sprawie zbierania funduszu mego imienia, niniejszym zwracam się do Komitetu głównego z prośbą, by sumy zebrane dotychczas zostały w całości i niezwłocznie przelane do kasy ministerium spraw wojskowych na cele związane z obroną Ojczyzny i zaopatrzeniem wdów i sierot po poległych oficerach i żołnierzach wojsk polskich. Zarazem uważam za miły obowiązek wyrazić moje serdeczne podziękowanie za życzliwość dla mnie, pracę i ofiarność wszystkich ofiarodawców.

Podpisano: Józef Piłsudski,
Naczelnik Państwa.

Parodia plebiscytu.

Warszawa, 12 lipca, (PAT). — Wydział prasowy ministerium spraw zagranicznych komunikuje prowizoryczny wynik głosowania, przeprowadzonego w dniu 11 b. m. na terenie plebiscytowym w Warmii i na Mazurach. Na Mazurach rezultaty znane są dotychczas w 1661 okręgach, z których 1652 opowiedziało się za Niemcami, a 9 za Polską, w tej liczbie 6 w powiecie Ostrowskim.

Wydział prasowy Ministerium nie posiada jeszcze wiadomości o stosunku oddanych głosów do ogółu uprawnionych do głosowania, lecz już z powyższej cyfry wynika, że udział Polaków w głosowaniu był wprost minimalny.

Jest to tylko logiczne następstwo nie uwzględnienia słusnych żądań Polaków o odroczenie plebiscytu aż do czasu, gdy ludność w tej ważnej sprawie, jaką jest przynależność kraju do jednego lub drugiego państwa.

Rząd polski jeszcze przed terminem plebiscytowym oświadczył uroczysto wobec aljanckiej komisji plebiscytowej i Rady Ambasadorów, że głosowanie, odbyte w tych warunkach, nie może być uważane za zgodę ludności, a tem samem nie odpowiada intencji traktatu wersalskiego.

Zmiasta i okolic.

Onegdajsze nabożeństwa.

c) W dniu onegdajszym, we wszystkich świątyniach rzymsko-katolickich łódzkich i okolicznych, z okazji święta Pożyczki Odrodzenia odprawione zostały nabożeństwa za pomyślność Ojczyzny, przy czym z ambon wygłoszone zostały patriotyczne wezwania do wiernych o niesienie pomocy walczącej z nawałą bolszewicką bohaterkiej armji.

Osobiste.

Wobec poważnej chwili, bawiący na urlopie dziekan łódzki, ks. prał. Tymieniecki, przerwał kurację w Kryncoy i powrócił na swe stanowisko.

Z akcji plebiscytowej.

Łask od niedawna rozpoczął działalność w kierunku zbierania funduszy na cele plebiscytowe. Jednakowoż dzięki energii kilku jednostek z pośród inteligencji, a przede wszystkim miejscowego komendanta policji powiatowej p. Pisarskiego, wyniki akcji są nad wyraz pomyślne. Sprzedano dużą ilość znaczków metalowych i nalepek, a z urzędzonej w ostatnich dniach zabawy ogrodowej zebrano bardzo znaczną sumę mk. 32.000.

Otwarcie ogrodu „Mann-teuffla”.

Od dziś znów nastąpi otwarcie ogrodu przy hotelu „Mann-teuffla”.

W ogrodzie przygrywać będzie łódzka orkiestra symfoniczna.

Wiadomość ta niewątpliwie ucieszy stałych bywalców tego miłego ogródka.

Komunikaty.

Wezwanie do koleżanek.

Międzyszkolny komitet organizacyjny prosi koleżanki klas: V, VI, VII i VIII, a także maturzystki o przybycie na zebranie dzisiejsze na godz. 5 po poł. w sali gimn. p. H. MI-klaszejskiej).

Inspektorat harcerski wywa wszystkich harcerzy, mających ponad 14 lat wieku, na zbiórki w dniu 18 lipca o g. 5 po południu, w kwaterze Okręgu (Średnia 14).

W środę, dn. 14 b. m. o godzinie 7 wiecz. odbędzie się w lokalu „Gospody Żołnierskiej” przy ul. Przejazd 1, wspólny wiec Nar. Org. Kob., Koła Polek, Ligi Kobiet, Telefonistek, Stow. Kobiet pracujących wojskowo — sprawie obrony zagrożonej Ojczyzny.

Wiec zagał przew. Nar. Org. Kobiet p. Rejentowa Ładzina, przemawiać zaś będą miejscowe i przyjezdne prelegentki.

Uprasza się o liczne przybycie.

Z Tow. śpiewaczego im. Ignacego Paderewskiego.

We wtorek, dnia 13 b. m., o godz. 7 wiecz. w lokalu własnym odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Towarzystwa w sprawie propagandy wśród członków akcji werbunkowej do armji ochotniczej, na które o liczne przybycie członków prosi Zarząd.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski. Dzielnia 18.

Dziś i jutro Teatr daje bezpłatne widowiska dla żołnierzy i ochotników. Dany będzie uroczysty wieczór patriotyczny pod hasłem: „Do broni”. Na bogaty program składają się utwory naszych wieszczów i pisarzy Mickiewicza, Wyspiańskiego, Żeromskiego, Makuszyńskiego i innych.

Wstęp na przedstawienia mają tylko osoby skierowane przez miejscową Komendę miasta i placu.

Teatr przygotowuje z wielkim pietyzmem i ogromnym nakładem pracy „Kościuszkę pod Racławicami” obraz historyczny Anczyca.

G I E Ł D A.

Warszawa, d. 12 lipca 1920.

Ruble car. a 500	345-360-357
Rub. dum. a 1000	72.50-80.25
Ruble dum. a 250	—
Franki franc.	15.30
Funty szt.	700-695
Dolary St. Zj.	169.50-172.50
Leite rumuńskie	—
Marki niem. a 1000	485
Marki n em. a 100	475
Czeki na Wiedeń	106-107.80
Paryż	14.65-14.85
Czeki na Londyn	697-695
Czeki na Nowy Jork	160-167
Berlin	470-466

CEDULA NIEBURZĘDOWA

Giełdy Łódzkiej

z dnia 1 2 lipca 1920 roku.	
Ruble carskie a 500	340-330
Franki franc.	14.90
Dolary stan jedn.	174-176
5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi	192
Czeki na Berlin	477.50
Marki niem. po 100	476
Tendencja dla walut mocna.	

Sytuacja polityczna i wojenna Polski.

Włochy i Francja żądają pomocy dla Polski.

Paryż, 11 lipca (PAT)—Havas. Korespondent „Petit Parisien” donosi ze Spaa że rządy francuski, angielski i włoski gotowe są przedłożyć w parlamentach sytuację w której znajduje się Polska, aby zażądać dla niej pomocy. Maten omawiając te sprawę zaznacza że wszelkie układy z bolszewikami są nie dopuszczalne aż do chwili zawarcia przez nich pokoju honorowego dla Polski.

Ameryka a Rosja.

Gdańsk, 11 lipca (PAT) — „Danziger Zeitung” donosi: że Stany Zjednoczone wniosły wszelkie ograniczenia dotyczące handlu z Rosją z wyjątkiem materiałów wojennych lokomotyw, materiałów kolejowych, samochodów i ich części składowych. Pozwolenia na wywóz są obecnie udzielane.

Patek o potrzebach Polski.

Paryż, 11 lipca (PAT)—Havas.

Wywiadzie z przedstawicielem „Independence Belgique” p. Stanisław Patek oświadczył że Polska oczekuje od sprzymierzeńców poparcia moralnego oraz amunicji. Sytuacja wewnętrzna Polski nie pozostawia nic do życzenia.

Pomoc dla Polski.

Paryż, 11 lipca (PAT)—Havas. Według zapewnień ze strony wiarogodnej Lloyd George postanowił zwrócić się do rządu sowieckiego z wezwaniem zawieszenia broni z Polską. Odmowa rządu sowieckiego, uznania długów zagranicznych Rosji utrudnia Francji udział w rokowaniach, które doprowadziły by do uznania defaktu rządu sowieckiego jako dyplomatyczne przewidują akcję wspólną ze strony Anglii, Francji i Włoch.

Rząd francuski postanowił powiększyć zakres swój pomocy dla Polski.

Sytuacja wojenna Polski.

Paryż, 11 lipca (PAT)—Havas. Jeden z wybitnych członków kolonji polskiej w Paryżu oświadczył przedstawicielowi dziennika „Exelsio” że sytuacja wojenna Polski wymaga pewnych postanowień

ze strony konferencji w Spaa wyraził on przekonanie że nie będzie stanowiła konferencji mogącej dać realne korzyści Polsce. Nawet jeżeli Polskę pozostawiono samej sobie lecz zaopatrzoną dostatecznie w amunicję i środki techniczne to i wówczas wyjdzie ona zwycięsko z wojny. Walczy bowiem w obronie swych granic i wolności.

Starania m. Grabskiego.

Paryż, 11 lipca (PAT)—Havas. Dziś rano prezydent ministrów Grabski odbył konferencję z marszałkiem Fochem. Na konferencji tej porozumiano się co do zarządzeń mających umożliwić mocarstwom sprzymierzonym z powodu Polsce w tej walce przeciw bolszewii. Następnie prezydent Grabski porozumiewał się z ministrem Benzem co do sprawy Śląska.

Francja żąda zawieszenia broni!

Lyon, 11 lipca (PAT) — Radio. Francja nalega na Lloyd Georę aby zerwał pertraktację z bolszewikami o ile nie zgodzą się na natychmiastowe zawieszenie broni z Polską.

Sprawa polska w Spaa.

Paryż, 10 lipca (PAT) — Korespondent ze Spaa podaje, że sprawa polska była wczoraj wieczorem ponownie omawiana. Dziennik ten twierdzi, że marszałek Foch wyjedzie ze Spaa do Paryża, celem opracowania derektywy, którą należy przedłożyć Polsce.

W wywiadzie z przedstawicielem dziennika Foch oświadczył, że jego zdaniem położenie armji polskiej nie jest tak bardzo poważne oraz, że bolszewicy nie są zdolni do dłuższej energicznej ofensywy.

Paryż, 11 lipca (PAT) — „Echo de Paris” donosi ze Spaa.

Lloyd George zgodził się na nawiązanie stosunków handlowych a także politycznych z Rosją o ile by rząd sowiecki zawarł z Polską zawieszenie broni.

Spaa, 10 lipca (PAT) — Dziś po poł. prezydent ministrów Grabski miał ważną konferencję z Millerandem i Lloyd Georęm w obecności marszałka Focha zwrócił on się z prośbą o interwencję, aby mocarstwa sprzymierzone nie dopuściły do tego by wolność Polski została naruszona przez bolszewików.

Spaa, 11 lipca (PAT) — Cofnięcie frontu polskiego wysunęła nagle sprawę polsko-rosyjską na pierwszy plan zagadnień dyplomatycznych mocarstw sprzymierzonych.

Z kół dyplomatycznych donoszą, że Lloyd George podemując w dalszym ciągu rokowania z Krassinem postawił, jako warunek zawarcie zawieszenia broni z Polską. W razie odmowy ze strony bolszewików An lja udzieli Polsce jak najwydatniejszą pomocy.

Wstępujecie do szeregów armji ochotniczej!

Robotnicza manifestacja polityczna

Wczorajsza "Praca" podaje następujący opis pod tytułem powyższym: Niedzielną imponującą manifestacją patriotyczną zorganizowaną przez NPR...

kraju, malują w słowach groźbę niebezpieczeństwa w razie zwycięstwa bolszewików. Chwila jest poważna. Ojczyzna wzywa nas do boju. Idziemy bronić zagrożonych granic Rzeczypospolitej Polskiej...

daremnie zbrodniczą działalność naszych wrogów wewnętrznych. Wszyscy zdobyć się musimy na ofiarność wielką na rzecz Państwa, walczącego żołnierza i na rzecz rodzin tych, którzy poszli na front.

Od dziś stała się hasłem powszechnym: Wszystko dla frontu! Wszystko dla armii! Wszystko dla Wolności i Niepodległości.

Nadto przyjęto rezolucję wzywającą Rząd do natychmiastowego przedstawienia Sejmowi do uchwalenia ustawy o zabezpieczeniu rodzin tych, którzy wstąpili do armii ochotniczo.

Po wiecu odbyła się wspaniała manifestacja. Imponujący pochód, liczący około 40000 uczestników przy dźwiękach pieśni patriotycznych i orkiestry posuwał się ulicami Konstantynowską, Piotrkowską, Andrzeja, Aljami Kościuszki do D. O. G. Tu do manifestantów przez gen. Olszewski

wyrażając radość, że patriotyczny robotnik polski wiedziony gorącym duchem obywatelskim chce nieść pomoc zagrożonej Ojczyźnie i Wolności.

Naczelne Dowództwo uczyni wszystko, żeby wysiłek społeczeństwa tego gorąca ofiarnością jaknajlepiej wykorzystaną na rzecz obrony i odbudowania Ojczyzny.

Okrzykiem na cześć Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego zakończył Generał swe przemówienie. Okrzyk ten podchwycili słuchacze, dodając inne jeszcze na cześć gen. J. Hallera, armii polskiej i gen. Olszewskiego.

Imieniem uczestników manifestacji, wyrażając całkowite zaufanie polskiej klasy pracującej do Naczelnego Wodza przemówili ob. Kulczyński i pos. Tomczak, którego piękna mowa wywarła głębokie wrażenie. Mówca oddając hołd ofiarności i zapałowi polskie-

go ludu pracującego stwierdza, że Polska jest pewna zwycięstwa, gdy naród cały, gdy polski lud piersiami swymi stworzy mur, którego żadna dzicz azjatycka przemoc nie zdoła.

Dziś opanował nas niezwykły duch narodu, który zajął w dziejach naszych najpiękniejszymi czynami pod Grunwaldem, Kircholmem, Chocimem, Racławicami, ten duch narodu, którego nie mogły zdusić przemoc moskiewska, pruska i austriacka — da nam zwycięstwo i nad bolszewikami. Zwycięzimy, bo mamy wolę zwycięstwa.

Niemilkącymi okrzykami na cześć Wodza Naczelnego, armii walczącej na froncie, tworzącej się armii ochotniczej, Polski Ludowej, oraz odśpiewaniem "Roty" zakończyła się ta imponująca manifestacja patriotyczna polskiego ludu pracującego.

ODEON DZIS PREMIERA! KLEOPATRA Doris Dalton Wspaniały dramat życiowy w 5 aktach ze słynną piękną amerykańską wykonawczynią głównej roli znakomitego obrazu „Kobieta i ziarno”

Stowarzyszenie zawodowe właścicieli zakładów kulinarnych z ziemi Łódzkiej prosi swoich członków na NADZWY- CZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE, które odbędzie się w d. 14 lipca b. r. o g. 5 p. p. w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Milsza nr. 5, wobec ważności chwili...

GŁY do maszyn pończosznich IGŁY do maszyn do szycia CZOŁENKI i części do maszyn do szycia FLASZKI systemu „Thermos“ Termometry ZAPALNICZKI kieszonkowe BRZYTWY Sprzedaż wyjątkowo hurtowa. Dom Handlowy Józef Goldman Warszawa, Sniadeckich 6 (daw. Kwiksta) telefon 268-71

ELBEIS Dreidorf-Kaliska. Główne biuro — Gdańsk, Hansagasse 3, olecają jako specjalność!!! Całkowite urządzenia kuchenne w każdym wykonaniu. 150 urządzeń do natychmiastowej dostawy. Kompletne urządzenia mieszkalne i meble biurowe. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Głównego biura Gdańsk—Hansagasse 3.

KINO-RESURSA Program do d. 19 lipca 1920 DZIS PREMIER!!! Maria Jacobini znakomita gwiazda ekranu w dramacie o silnym nastroju w 6 cz. p. t. Nić życia

Kupię MOTOR elektryczny o sile 1 — 2 koni. Oferty składać do Adm. „Kurjera Łódzkiego pod „Motor“.

Dom w Poznaniu wolne mieszkanie do sprzedania. Blizsze szczegóły tylko ustnie SIEGFRIED LEWIN, Poznań Al. Marcinkowskiego 3-a 10,000 żelazo obrotowe 20 x mm sprzeda Rich. R. Schmidtke z ogr. p.w.

ogłoszenia drobne Kupno sprzedaż AAA! Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, placę najlepiej Chrzanowicz Wólczańska 43 m. 6 Do sprzedania w połowie posesja z ogrodami w stródmieście. Władomości Długa 98 Kalinowska. Do sprzedania 50 roj tegorocznych, 50 resztorocznych z ulami, 10 f. prasowanej woszczyny, zamiana wosku na włoszczyznę, miedziany kocioł i 5 korcy niebieskiego lubinu. Juljana 27 m. 25

Potrzebny sklepowy do Stowarzyszenia Spożywczego w Stokach, wiadomość w miejscu u p. Switońskiego, ul. Weselna 35. Pokój z kuchnią on-line, stąpie, meble sprzedam. Al. Kościuszki 26 — 7. Zagubione dokumenty Aron Lechner zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Aron Lechner zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Aron Lechner zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Aron Lechner zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Aron Lechner zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Jack Jakob Lubochinski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Jack Jakob Lubochinski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Jack Jakob Lubochinski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Jack Jakob Lubochinski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Jack Jakob Lubochinski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.